



„Człowiek, który stracił nadzieję, może wybierać tylko między cynizmem i rozpaczą.”

Kończy się 2023 rok, nazwany w Echu WGO „przełomowym”. Byliśmy uczestnikami lub świadkami prawdziwie przełomowych wydarzeń, a czas Bożego Narodzenia wyjątkowo, dla wielu, nie był czasem pojednania i miłości, tak w Polsce jak i na świecie. Pozostaje mieć nadzieję, ale i czynić wszystko co w naszej mocy, aby kolejny rok nie był gorszy od ustępującego.

Czym jest nadzieja?

To duchowy stan, kiedy mamy w sobie zgodę na życie, po prostu, takie - jakie jest. Skąd tę nadzieję czerpać?

Głównym źródłem jej są relacje z innymi, oparcie w sobie, sposób, w jaki myślimy, czyli dialog wewnętrzny. Można ją także czerpać z wiary. Daje ją również poczucie, że nie jesteśmy sami, że zawsze jest ktoś, do kogo możemy zadzwonić, porozmawiać czy spotkać się. W jednym z wywiadów Tadeusz Gadacz wyraża swoje przekonanie, że „jeśli ma być dla nas nadzieja, to musimy powrócić do starego słowa : *asceza*”. A ocalić ją, według niego, możemy tylko w ten sposób, że będziemy się wzajemnie o siebie troszczyć – o rodziców, o dzieci, o obcych, którzy nie mogą sobie poradzić – „myśląc dla kogoś, a nie tylko o sobie”. Nazywa ten stan *dobromyślnością*.

O nadziei mówi się często. Człowiek żyje różnymi nadziejami. Jedne nadzieje kierują go ku Bogu, inne ku drugiemu człowiekowi, jeszcze inne pojawiają się na linii jego stosunku do świata przedmiotów, rzeczy, materii. Można dodać, że „człowiek jest istotą, która ma nadzieję” lub „która żyje nadzieją”. Nadzieja jest naturalnym stanem

egzystencji. „Człowiek otwarty ku przyszłości, formułujący odległe i doniosłe cele, poszukujący dróg prowadzących do pożądanego wyniku i umiejący – chociaż z błędami – wykonywać działania, to często *homo esperans*, człowiek nadziei”. Ludzkie życie nabiera sensu, swej specyficznej wartości poprzez nadzieję, pozostaje jednakże pytanie: na co ukierunkuje się owa nadzieja? Co mają na myśli ludzie, gdy mówią o nadziei i żywieniu nadziei? Dlaczego jest ona tak uniwersalna? Dlaczego życie bez niej wywołuje rozpacz?

Życie w nadziei i życie nadzieją nabiera sensu. Nadzieja zmienia się w toku życia: rozwija się, dojrzewa, ale także obserwujemy jej spadek, prowadzący do beznadziejności. Spadek nadziei i beznadziejność może wystąpić w każdym okresie życia: w dzieciństwie, młodości w wieku średnim, w starości. Człowiek powołany jest do realizowania swych podstawowych aspiracji, by w oddziaływaniu na świat stawać się coraz bardziej sobą i osiągnąć coraz większą pełnię. Wiele obserwacji historycznych, kulturowych i klinicznych wskazuje, że nadzieja pojawia się nie tylko w osobistym przeznaczeniu człowieka, ale także we wspólnym przeznaczeniu dla całej ludzkości. W istocie, człowiek powołany jest do nadziei w świadomości swojego indywidualnego bytu, jak też swego bytu w związku ze światem, innymi, historią. Dla człowieka wierzącego jest także oczekiwaniem dóbr przyszłych, wiecznych. Nadzieja jest skoncentrowana na przyszłości, to wielowymiarowa struktura poznawcza, której centralnym składnikiem jest przekonanie, że w przyszłości człowiek otrzyma dobro

<http://glosobywatelski.tv>

[https://banbye.com/channel/ch\\_P9tJA8ppYvUA](https://banbye.com/channel/ch_P9tJA8ppYvUA)

<https://t.me/glosobywatelskitv>

<https://discord.gg/ZsMryWYa8J>

(osiągnie ważny cel) z określonym stopniem pewności, czyli z określonym prawdopodobieństwem.

Nadzieja znana była i jest ludziom żyjącym w różnych okresach historycznych i odmiennych kręgach kulturowych. Człowiek żyje według nadziei i w nadziei. Jego osobisty świat jest światem nadziei. „*Homo esperans*” jest otwarty ku przyszłości, penetruje ją, stara się sformułować odległe cele, do których zamierza dążyć. Nadzieja wyraża się więc w konkretnym działaniu, nie zaś w biernym stosunku do przyszłości, ani też w postawie rezygnacji i pogodzenia się ze wszystkim, co niesie ze sobą codzienność. Nadzieja jest życiem w tym świecie, a równocześnie – jakby – nie z tego świata. Uświadamiamy sobie, że z nadzieją jest jak z każdym darem, który zawsze jest wezwaniem, na które trzeba odpowiedzieć.

Józef Koziński (1936-2017) – wybitny psycholog, poświęcił jej książkę, nadając tytuł: „Psychologia nadziei”. Porównuje tę teologiczną cnotę do wiatru w żagle, nadającego życiu sens. We wstępie autor wspomina, że jego pragnieniem było napisanie małej epepei, która będzie czytana jednym tchem, lecz dokończenie było wątpliwe, bo okazało się, że to najtrudniejszy temat. W napisaniu książki wytrwał dzięki silnej woli, którą zawdzięcza Ojcu. Oprócz próby zdefiniowania i uporządkowania

podstawowych pojęć związanych z nadzieją znajdziemy w książce odwołanie do Ericha Fromma, który uważa, że „Posiadanie nadziei jest podstawowym warunkiem bycia człowiekiem. Jeśli człowiek porzuca całą nadzieję, czy jest tego świadomy, czy nie – wkracza w bramy piekieł i pozostawia za sobą własne człowieczeństwo”.

Nie w każdym kraju i nie w każdej instytucji ludzie opanowali sztukę życia według nadziei. Nie znają jej politycy-ciemniacy, którzy przyjęli strategię reaktywną. Nastawieni są oni na teraźniejszość, na chwilę obecną. Aktualne bodźce i wydarzenia – często zagrażające – pobudzają działania ekipy politycznej. Zatem nie jest ona aktywna, lecz reaktywna, czyli zewnątrzsterowna. Dużym problemem w naszych czasach są rządy autorytarne; również w naszym kraju pewne siły polityczne preferują ten typ sprawowania władzy za pomocą kajdan. Głównym celem przywódców autorytarnych nie jest wzrost dobrobytu, ale ekspansja władzy, tak aby była „jedna owczarnia i jeden pasterz”.

Ciągle niebezpieczne są ugrupowania głoszące przeklęty populizm.

Na 2024 rok pozostawiam nam wszystkim przesłanie: „*Zanim zaczniesz szukać nadziei wśród innych, spróbuj ją odkryć w sobie.*” oraz „*Nie ma wolności bez wartości.*”

## Najbliższe spotkania otwarte Watahy Głosu Obywatelskiego:

02.01.2024 godz. 17:30	<b>Szydłowiec</b>	Park Niepodległości przy pomniku żołnierzy AK
02.01.2024 godz. 18:00	<b>Poznań</b>	Restauracja „Pasja Smaków” os. Pod Lipami 104
05.01.2024 godz. 18:00	<b>Gdańsk</b>	przy Neptunie na Długim Targu
07.01.2024 godz. 15:00	<b>Kraków</b>	Pod Barbakanem